





# SILVA RERUM

## Nie wódka zdoła zniwalczyć pawilon Monopolu Spirytusowego Na Targach Wschodnich we Lwowie

# Neapol w Wilnie

# Kłótnia dwóch kobiet o winę trzeciej Polityczna dyskusja o kryminalnej treści

Złot harcerzy ziemi Wileńskiej wy-  
kazał wielką żywotność harcerstwa i  
jego stały piękny rozwój. Przy sposob-  
ności warto zaznaczyć, iż ruch harcerski  
nabrał wyjątkowej siły wśród Polaków  
w Ameryce. Harcerstwem polskim w  
Ameryce, zapiekował się Związek  
Narodowy Polski, który zabrał się do  
sprawy z iście amerykańskim  
rozmachem.

O tem dowiadujemy się w dodatku  
do miesięcznika „Polacy zagranicą”  
(Nr. 6.)

Zapoczątkowana z właściwym Związko-  
wi rozmachem praca w kierunku tworzenia  
harcerstwa polskiego w Ameryce nabiera  
coraz większego rozpędu. „Miljon członków  
do następnego sejmiku!” — oto hasło, rzucane  
przez wielce szanowanego prezesa Romaszki-  
wicza, pierwszego skauta polskiego w Ameryce,  
które przyswaja Związkowi w jego  
poczynaniach na tym odcinku.

Coraz bardziej nasuwająca się potrzeba  
wykwalifikowanych sil instruktorów zmusiła  
Związek do zorganizowania harcerskiego  
kursu instruktorskiego.

Pierwszy polski kurs tego rodzaju, odby-  
ty w Chicago, skupił przeszło 200 uczest-  
ników.

Na program kursu, który trwał od 31-III  
do 1-V r.b. złożyły się m. in.: metodyka cwi-  
ceń harcerskich (10 godz.), organizacja  
drużyn harcerskich (5 godz.), gry, zabawy  
i lekka atletyka (5 godz.), terminologia i  
harcerskie ćwiczenia praktyczne (5 godz.),  
historia Polski, wychodźstwa i Z. N. P. (7  
godz.), śpiew harcerski i narodowy (5 godz.),  
nygiena, pierwsza pomoc i ratownictwo (2  
godz.), plastyka i tańce narodowe (2 godz.).

Dzisiaj w Ameryce jest już 1392 har-  
cerek i harcerzy polskich, a mianowicie:  
w Cleveland — 500, w Detroit, Michigan  
— 450, w Central Falls — 26, w Newarku  
— 36, w Chicago II — 380.

Młody na gruncie amerykańskim  
polski ruch harcerski spotkał się z  
prawdziwym entuzjazmem całego społeczeń-  
stwa.

Oto parę głosów polskiej prasy w  
Ameryce.

**Dziennik Chicagowski** (88) pisze:  
„Gdzie tylko nadstawia ucho, gdzie tylko  
rzuci okiem — po wszystkich osadach na-  
szych większych i mniejszych zainteresowa-  
nie harcerstwem związkowym rosło i do-  
chodzi do rozmiarów, na które zwrócić na-  
leży bacniejszą uwagę. Nie jest to bowiem  
eksperyment, nie jest to ciemny dyk, ale jasno  
określony plan, pracowicie i starannie w ży-  
cie wprowadzany.”

Jest kwestią czasu, kiedy nasze harcer-  
stwo związkowe rozwinie się w całej Ame-  
ryce, skupi w sobie silne te drużyny harcerskie,  
które już tu i ówdzie sporadycznie  
zorganizowane i ustanowi silną awangardę  
naszej armii, idącej na walkę o polską duszę  
polko-amerykańskiej młodzieży.”

**Dziennik Związkowy** (10), stwierd-  
dzając, iż wielobarwność pochodów  
polskich nieco płytką w swej treści)  
już prawie całkiem zamilkła, tak opisuje  
tegoroczny obchód 3 maja, w którym  
po raz pierwszy wzięli udział harcerze:

Przez kilka lat w okresie 3-go Maja nie  
widziano sztandarów polskich, nie grały fan-  
fary, nie rozlegał się tupot maszerujących  
tysięcy. Polskość zanika — mówili sobie po  
cichu oby — i niedługo ukaże się  
Aż nagle na ulicy Division ukazał się zno-  
wa las sztandarów, zamajaczyły znnowa jak-  
iś szereg, zawracają bębny, zagraly trąbki  
wojskowe. Jakby ze snu zbudzeni miesz-  
kańcy ulic przy arterji Dnison przecierali o-  
czy i ze zdumieniem pytali: Jakiż to, po-  
liskość jeszcze żyje, jeszcze manifestuje, nie  
umarła, jak już sądzono?

— rączki się, skauci polscy idą!  
— Skąd się to wzięło, co to znaczy? —  
padaly pytania.

— Niepodobniestwem, aby w tych cza-  
sach Polacy mogli się zdobyć na nową orga-  
nizację. To mistyfikacja, to nie-polskość  
idzie...

Ze zdumieniem stwierdzono po rogat-  
wach harcerzy, po sztandarach polskich, po  
dźwięku polskich melodji i po nowym o-  
gniu w oczach maszerujących, że to pol-  
skość idzie. Polskość najdroższa, gdyż naj-  
młodszą, ta, którą miano już za zgubioną na  
zawsze. A kto spojrzeł na maszerującego w  
pierwszym szeregu dyrektora Z. N. z ro-  
gatką harcerską na głowie najstarszego  
harcerza, tworzącej tej nowej armji, pre-  
sa J. Romaszkiwicza, jaka radość z oczu  
bije, ten dorozumiał się reszty. Tak, to on!  
To nowa, młoda Polska amerykańska idzie,  
ważniejsza od wszystkich poprzednich, gdyż  
Polska przyszłość na ziemi amerykańskiej,

Sliczny, mieniący się barwami i świa-  
tłem, pawilon Państwowego Monopolu  
Spirytusowego, każdego porządnego pi-  
jaka przyprawiby o rozczarowanie.  
Niema tam kaskady ani fontanny z ogn-  
nistą wodą, niema „źródełka”, skądby  
spragnione usta mogły zaczerpnąć ży-  
wego bufetu z czystą, wyborową i luksu-  
sową.

Te refleksje nasunęły mi się, bo na  
własne uszy słyszałem, jak skarzył się  
pewien rozczarowany gentleman lwow-  
ski:

— Ta, panie, gdzie tu spróbować tej  
waszej wódki? Człowiek napilby się i  
przekąśli rządowo, a tu nic!

To też nie będziemy oglądali pawilo-  
nu Państwowego Monopolu Spirytusowe-  
go ze stanowiska „jednej większej  
czystej”, ale pod kątem gospodarzo-  
państwowym.

Oto główny fragment pawilonu, gdzie  
jest ekspozycyjny „Spirytus, jako pali-  
wo”, spirytus skażony, jednym słowem  
— denaturat.

Panuje tutaj hasło: „Do gotowania,  
oświetlenia, ogrzewania używajcie tyl-  
ko spirytusu”.

Oburzają blaszanka dominuje nad  
szeregiem butelek z denaturatem, sym-  
bolizując nowość, którą monopol wkrót-  
ce wypuści na rynek: denaturat w róż-  
nej wielkości blaszankach — ładnych i  
praktycznych, bo wygodnych do przeno-  
szenia i przewożenia. Poza owym obrzy-  
mym symbolem są tu już także blaszan-  
ki 5-io litrowe.

Czytam napis na blaszance — mon-  
strum: „Spirytus skażony jest tani, spa-  
ła się całkowicie bez zapachu i dymu,  
służy do gotowania, oświetlenia, ogrze-  
wania”.

Praktycznym wyrazem zastosowania  
spirytusu skażonego do gotowania jest  
wprowadzona przez Państwowy Monop-  
ol Spirytusowy na rynek kuchnia  
spirytusowa — istne cacko! Nazywa się to  
— EMES i jest bardzo pomysłowo  
skonstruowana. Taka kuchnia, jak nas  
zapewniano, wydaje maksimum ciepła i  
używa minimum spirytusu. W 9 minut  
macie gotowany litr wody lub potrawę.  
Tam gdzie niema gazu kuchnia  
jest poprostu skarbem kuchennym, o-  
szczędzającym gospodyni wiele czasu i  
pieniędzy. Chociaż sam tego jeszcze nie  
próbowałem, ale wierzę na słowo za-  
pewnieniem moich przyjaciół, dla któ-  
rych taka EMES jest centrum domowe-  
go ogniska na letniemu mieszkaniu.

Kiedy się tak człowiek zetknie naraz  
ze spirytusem wyjątkowo nie w kielisz-  
ku, ze zdumieniem stwierdza, że ludzie  
chyba nie wiedzą lub wiedzą za mało,  
jak przydatnym paliwem jest spirytus  
skażony w gospodarstwie domowym. Że-  
by każda Pani Domu o tem wiedzia-  
ła!

Kuchnia spirytusowa, żelazko do  
prasowania, lampy spirytusowe różnych  
typów o jasnym równym płomieniu bie-  
łego światła. Wszystkie te przyrządy i  
przybory widzieliśmy w pawilonie spi-  
rytusowym. Czyste to wszystko, tanie,  
wydajne w użyciu, a na wasi, na letnis-  
kach poprostu nieocenione!

przez Związek Narodowy Polski powołana  
do życia.”

Harcerze z obozu za Pośpieszką!...  
Musicie nawiązać znajomość z har-  
cerzami w Ameryce: niech każdy z was  
za pośrednictwem drużyny, wybierze  
sobie kolegę z drużyny w Ameryce i  
zapomocą korespondencji informuje go  
o tem, co się dzieje u was. Z Ameryki  
zaś będziecie otrzymywali ciekawe wiadomości  
o Polakach za oceanem.

Lector.

Spirytus wchodzi już nawet do go-  
towania Pani — widzieliśmy nie tylko  
podgrzewacz do karbówek, lecz i auto-  
graf naszej gwiazdy filmowej Jadwigi  
Smorskiej, która twierdzi, że wódki  
czystej używa, jako kosmetyku do zmy-  
wania twarzy i to z doskonałym rezul-  
tatem!

Kiedy tak niespodziewanie (w goto-  
walni Pani) natknęliśmy się na wódkę i

w tej dziedzinie poważną troskę. W bar-  
dzo pomyslny i estetyczny sposób  
przedstawiono ją w dalszej części pawilo-  
nu.

Widzimy tu przedewszystkiem niez-  
miernie skomplikowaną aparaturę zło-  
żoną ze zbiorników, rur, rurek, przewo-  
dów, szkieł, kramków, i kramików. Oczy-  
szaczące, filtry różnego rodzaju, wszy-  
stko to gra blaskiem polerowanego me-



skonstruowaliśmy — co za rewelacja!  
— że służyć może nie tylko „do wew-  
nątrz” to zaznaczymy, że o ile idzie o nor-  
malne zastosowanie tego trunku, nie  
jesteśmy bynajmniej egoistami i że  
naszej doskonałej wódki nie wypijamy  
sami, innym nie dając. Nic podobnego!  
Zaraz się o tem przekonamy z fragmen-  
tu, gdzie jest pokazany eksport naszej  
wódki na cały świat.

Oto widok Gdyni: okręty, dźwigi, la-  
tarnie morskie... Symbol naszego ekspor-  
tu. Naokół ustawione obramowanie z  
oryginalnych skrzyń, w których eksped-  
juje się do zamorskich krajów, butelki  
naszej wyborowej i luksusowej.

Na skryżynach wypalane adresy:  
Tokio, Costanica, Cassablanca, Monreal,  
Cepetown, Kurytyba i t. d. że nie wya-  
smywno stolice Europy, które tu są  
prawie w komplecie.

„Geografja” eksportowa Państwowego  
Monopolu Spirytusowego jest istot-  
nie imponująca!

Jeżeli chodzi o „wyborową” to nie-  
mal na całym świecie możemy być jak  
u siebie w domu... Wszędzie dostaniecie  
(tylko żądajcie!) ten „apéritif unic-  
dans genre” — polską wódkę.

Jeżeli idzie o picie wódki przez na-  
szych rodaków w kraju, to monopol ma

— między i mosładzu i służy do  
usuniecia z wódki wszelkich szkodli-  
wych dla zdrowia domieszek. A obok —  
zbiornisko jakichś okropnych blasza-  
nek, kubiów i lejków — „potajemna go-  
rzelnia” — autentyczny komplet do pę-  
dzenia t. zw. samogonu, którym zap-  
ija się dziś ciemny naród na szkodę mo-  
nopolu, Skarbu Państwa no i własnego  
zdrowia! Sam kontrast w wyglądzie  
tych dwóch grup już dostatecznie sil-  
nie przemawia do widza, żeby mu jed-  
nak nie pozostawiać żadnych wątpliwo-  
ści, tuż w doramie może zobaczyć jak-  
ie skutki wywołuje picie „fabrykatu” z  
takiej gorzeli — z wielką plastyką u-  
wodoczniono: przewlekła choroba, śle-  
pota, śmieć.

W krótkim zarysie dalśmy tu prze-  
gląd rzeczy widzianych w pawilonie mo-  
nopolu u spirytusowego na Targach  
Wschodnich.

A wniosek? Wyrazy: „Monopol Spi-  
rytusowy” z reguły wywołują w naszym  
umyśle obraz „jednej czystej”, gdy tym  
czasem jest to splot zagadnień nader  
ważnych zarówno z gospodarczego jak  
i społecznego punktu widzenia. Ekspo-  
zycja lwowska monopolu wyraźnie nam  
to umysławia i na tem polega jej wiel-  
kie propagandowe znaczenie.

## Pełna tabela wygranych „Dolarówki”

W dniu pierwszego lipca odbyło się  
losowanie 4 proc. pożyczki premjowej  
dolarowej III serji.

Ogółem wylosowano 95 premji na  
ogólną sumę 37,500 dolarów.

Główna wygrana 12 tysięcy dolarów  
padła na Nr. 561988.

Po 3 tysiące dol. wygrali numery:  
695135 i 1429968.

Po 1000 dolarów:  
1268513 370535 903933 436556 1213332  
11396079 787176

Po 500 dolarów:  
1030816 120770 457567 1173105 199914  
547547 714965 300032 344608 1431204

Po 100 dolarów:  
349794 953464 491929 579670 68325  
594221 1167878 312898 598943 1164310  
1258232 692948 61702 1153247 482258  
864357 168751 927326 1492903 388774

975908	1430414	347275	735681	1048318
1277723	1222228	1022742	1035633	
1199762	566725	76743	1151980	940908
698283	1295399	309697	864194	819194
378949	1194625	515524	1168017	866872
225704	872438	265040	1141749	363788
787931	586635	170046	722251	1424959
1212372	406586	321057	332322	419765
789593	1314472	148119	586219	1108731
540746	529753	1052075	214172	611555
7044	119476	121523	237633	1075433
596486				

**LECZNICA LITEWSKIEGO STOW. POMOCY SANIT.**  
Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 845  
Przyjmuje 10-3 pp.  
GABINET RENTGENOWSKI  
czynny 11-6 pp.  
Opłata za leczenie i utrzymanie w  
lecznicy oraz za wszelkie zabiegi lekar-  
skie i rentgenowskie została obniżona

warunki ekonomiczne?  
— Jakkolwiek jest, panie dyrektorze,  
trudno twierdzić, by sytuacja teatrów  
była katastrofalna. Tego rodzaju  
opinje, które się przecie dają słyszeć,  
wyrządzają teatrom wileńskim krzywdę.  
Myszę jednak, że to, co przed chwila  
od pana usłyszałem, przekona scepty-  
ków i pesymistów. Chciałbym z kolei  
posłuchać co powie pan dyrektor o stu-  
unku publiczności do repertuaru.

— I w tej dziedzinie mamy ciągle  
nieporozumienia. Słyszeliśmy w swoim  
czasie narzekania na zbyt poważny i —  
jak określono — zbyt „szlachetny” re-  
pertuar obu teatrów. Gdy zaś wysta-  
wiono jedną, skądinąd dobrą komedję  
na Pohulancę, a w Lutni społeczną  
farsę — zagrzmiwały pioruny, oburzenia  
i lamenty. „Osterwo, kłękamy przed  
tobą, ratuj repertuar i teatry w Wil-  
nie!”

— Publiczność jest zmienna i ka-  
pryśna. Gorzej jeszcze: bywa przekor-  
na i niekonsekwentna.

— Oburza się na „leki” repertuar,  
ale po paru miesiącach zapomina zu-  
pełnie o orsztyńskim, Róży, o Świętym  
Płomieniu, o Moljerze i Fredrze... Pu-  
bliczność jest różnolita, i opinje jej są  
różnolite. Dam pan przykład. Czytam  
któregoś dnia odezwę studentów, wy-  
wołując na zebranie dyskusyjne o sztuce  
Mam lat 26. „Po szeregu bezmyślnych  
farsiedł i sztucznych — powiada —  
teatr wystawił nareszcie utwór  
artystycznie wartościowy”. Próbuje  
orejtować się w tych wartościach... Ale



Dyrektor M. Szpakiewicz w roli księcia w sztuce „Dwunasta noc” Szekspira.

Mamy teraz na gruncie wileńskim trzy  
pisma, pretendujące do tego, że repre-  
ntują „narodową” (czytaj „endeką”). Pi-  
smami temi są „Dziennik Wileński” p. Zwie-  
rzyńskiego, „Głos Wileński” p. Kownackie-  
go, wreszcie „Głos Wilna” p. Ochockiego.  
„Głos Wileński” żyje z „Dziennikiem” w zgo-  
dzie. Więcej. Robi rzeczywiście wrażenie,  
jakoby był powołany tylko do konkurencyjne-  
go zwalczania „Głosu Wilna”, do którego  
przystosował swój tytuł i cenę. Natomiast  
„Głos Wilna” zarzuka „Dziennik” obelgami  
i pogrozkami.

W pierwszej chwili nie rozumieliśmy o co  
chodzi. Sądziłyśmy, że „Dziennik” to repre-  
zentacja starych endeków, a „Głos Wilna” —  
młodych. Ale tak jest tylko częściowo, mian-  
owicie „Głos Wilna” reprezentuje jak-  
żeś młodych endeków.

Cała historia jest wogóle niesmaczna, w  
wysokim stopniu kramkarska, a po części  
brudna. P. Stanisław Ochocki był jednym z  
leaderów wileńskiej młodzieży wszechpol-  
skiej i był bardzo przez tutejszych endeków  
wysuwany. Jako czołowy kandydat endec-  
kich akademików został wybrany na Pre-  
zesa Bratniej Pomocy. Był uważany za pra-  
wowitego endekę i zdaje się, że opinja o nim,  
jako o zdolnym, energicznym, rękującym du-  
że nadzieje w przyszłości polityku endec-  
kiem była zupełnie słuszną. Losy jednak i „licz-  
dła”, na których oblicza się miedziki zbiera-  
ne na kwestach endec-kich pokierowały spra-  
wą inaczej.

Oto „Dziennik Wileński” za nieobliczalne  
artykuły podczas ekcesów antyemickich zo-  
stał zawieszony.

W tym czasie p. Ochocki (podobno za  
namową samego p. Zwierzyńskiego) zorga-  
nizował pismo, które miało „Dziennik” zastą-  
pić, łącznym intelektualnie rozgrywką Zyt-  
kowi i innym dać strawę odpowiednią. P.  
Ochocki wydzierzał kilka kolumn warszaw-  
skiego ABC, dodał jedną wileńską, zakasał  
rękawy, pracy nie żałował, rozpoczął wyda-  
wanie swego dzienniczka z całą wiarą w  
swoją ideologje, w swoją misję, w swoich  
wzidach.

Ale czas zawieszenia minął. „Dziennik Wi-  
leński” wychodzący w posesji Mostowa 1,  
powrócił do życia aktywnego. „Głos Wilna”  
tymczasem dość tego się rozchodził. P.  
Ochocki zaczął tak rozumować: Bijemy wię-  
cej numerów, niż „Dziennik”, dlaczego ma-  
my się zamykać. Przecież chodzi nie o  
„Dziennik” nie o Mostową 1, z mieszczkami  
się tam przedsiębiorstwami, nie o p. Zwie-  
rzyńskiego interesy jako wydawcy. Chodzi  
o ideję, o endekostwo, o antyemityzm i o ide-  
ologje narodową.

Aż tu buch p. Ochockiego po ideologii na-  
rodowej, jak po łbie. Zamknij pismo, bo  
szkodzisz „Dziennikowi” — „Przecież jako  
Dziennik chodzi, ale o ideję, o propagandę”  
— „Zamknięcie, czy nie, do cholery!” — „Nie  
nie zamknę”. — „No to zobaczysz, co bę-  
dzie, ty żydzie masonie, sanatorze, wyrod-  
ku”.

I niema teraz większego wroga dla wileń-  
skiego sztabu endec-kiego, jak pan Ochocki,  
ten sam pan Ochocki, który ani jednym sło-  
wem od tego, co nazywa się ideologja naro-  
dowa, a co właściwie jest zbiorem bredni w  
historyczny sposób ujętych — nie chce od-  
stąpić. Dalej chce być endekiem, narodem,  
antysemity, opozycjonistą. Ale nie to jest  
ten wróg najpodszy. Niedługo demobilis-  
uje się, że jest gorzsy od Mackiewiczza. Dobi-  
ńskiego, nie mówiąc oczywiście o Czyżu, czy  
innym socjalście.

Pan Ochocki, który, jak widać z pseudo-  
nimo, który sobie przybrał, musi być szla-  
checkiego pochodzenia, także w kaszę sobie  
napluć nie pozwoli. Nie atakuje endekji jako  
takiej, bo sam się uważa za endekę, ale ataku-  
je p. Zwierzyńskiego, który przecież jest  
jednym z trzech głównych liderów end-  
cji w ogólnopolskiej skali. Zwłaszcza la-  
tujących dostarczając „Głosowi Wilna” ar-  
gumentów dwa fakty: 1) Dziennik prowadzi  
akcje bojkotową żydów i Dziennik żarłacie  
krękuje wszelkie żydowskie ogłoszenia, co  
jest oczywiście najbardziej niebezpiecznym  
niebezpiecznym w praktyce, co się tak wnieo-  
szi w teorii, 2) P. Zwierzyński kupił dla  
„Dziennika” kamienicę (czy też „Dziennik”  
dla p. Zwierzyńskiego), a w tej kamienicy  
mieści się największy w Wilnie, ogólnie w  
szerach endec-kich znany i renomowany na  
szachadec. Pod jaki paragraf ideologii naro-  
dowej należy ten proceder podciągnąć, o tem  
oczywiście p. Zwierzyński milczy.

Mniej się p. Ochockiemu udaje oburzenie.  
Się stworzony dla zarzynania go w Wilnie  
„Głos Wileński” drukuje same kryminaty. Bo  
przecież „Głos Wil.” to właśnie te same  
wydzierżawione w warszawskim A.B.C. kil-  
ka kolumn, z których korzystał sam p. Och-  
ocki, dopóki mu się to kalkuloowało.

Ataki p. Ochockiego na „Dziennik” nie  
ustają. W każdym numerze jest coś nowego.  
P. Ochocki pozostaje jednak Prezesem  
Bratniej Pomocy. Nikt go stamtąd nie wyle-  
wa. Popularność wśród młodzieży endec-  
ckiej całkowicie nie utracił, chociaż sztaby Mło-  
dzieży Wszechpolskiej i młodych O. W. P.

Dr. Krzemiański  
Chor by wewnętrznie spec. Żołądka  
i jelit przyjmje od 12 — 3  
Kwiatowa 7, tel. 14 25.

przeszły na stronę Mostowej. (Sądzimy, że  
bezinteresownie). Pewna jednak ilość kole-  
gów została p. Ochockiemu wierna.

Neapol. Kto Ciebie nie zna, ten nie zna  
raju. Lazur. Wezuwujus. Morze o białych  
zmarzszkach. Sw. January. Castel Nuovo.  
Ale są i zauki, ciasne, brudne, śmierdzące  
zdechłą rybą, praznym olejem, gnieniem  
produktami morza. Wszystko w tych zaułkach  
dzieje się nazwaną. Kawiarnie, jadłodajnie,  
sypialnie, zakłady krawieckie otwartemi  
drzwiami na chodnik obnażają swoje wnętrze  
rodzi. I pralnie też. W smrodliwej parze go-  
tuję się smrodliwa bielizna zapoconych ludzi  
południa. Taki Neapol urządził nam organ  
młodego endeka, otwierając drzwi do „dewo-  
cyjnych”, „białych dworów” na ulicy Mosto-  
wej. Białe główki gruchają o endec-ckiej wie-  
rze i patrzaj, jak parki ludzkie... jak te pta-  
ski niewinne idą sobie naprzeciwko ad maio-  
rem N. D. gloriam.

— Na zakończenie — mówi dyre-  
ktor z uśmiechem — opowiem panu kla-  
syczny przykład stosunku publiczności do  
teatru. Wycieczka urzędników banko-  
wych wileńskich zwiędza techniczne  
urządzenia sceny. Oprowadza ją p. Ma-  
kojnik. Z rozmowy wyczuwa, że urzę-  
dnicy są krytyczni do teatru usposobie-  
ni. Pyta więc, na jakich przedstawie-  
niach byli w tym sezonie. Oto dostowa-  
na odpowiedź:

— W teatrze nikt z nas nie był na  
żadnym przedstawieniu, bo repertuar  
nieciekaw.

Wówczas Makojnik wylicza szereg  
sztuk wartościowych. Urzędnicy ze  
zdziwieniem pytają:

— To było naprawdę grane? Tak,  
panie, są i tacy. I ci najczęściej kryty-  
kują i „rozwprawiają” o sztuce. w.

— Lub jeszcze jeden przykład niepo-  
rozumień. Jestem w Warszawie. Zasy-  
pują mnie pytaniami: coście zrobili z  
„Zemsta”? Podobno Gall wystawił ją  
„komunistycznie” (dosłownie!), podob-  
no ub zarłakkoZurttetaohr etashetam  
no ubrał aktorów w kostjmy wzoro-  
wane na „sowieckiej armji”, nawet bu-  
ty dał bolszewickie! A dekoracje, me-  
ble — coś potworowego! „Zemsta”, je-  
śli chodzi o jej charakter widowiska  
jubileuszowego, miała istotnie dosyć  
słabych stron, o które można się było  
zaczepić, ale właśnie strona zewnętrzna  
widowiska była artystyczna bez zar-  
zutu i pozbawiona cienia rewolucyj-  
izmu.

— Na zakończenie — mówi dyre-  
ktor z uśmiechem — opowiem panu kla-  
syczny przykład stosunku publiczności do  
teatru. Wycieczka urzędników banko-  
wych wileńskich zwiędza techniczne  
urządzenia sceny. Oprowadza ją p. Ma-  
kojnik. Z rozmowy wyczuwa, że urzę-  
dnicy są krytyczni do teatru usposobie-  
ni. Pyta więc, na jakich przedstawie-  
niach byli w tym sezonie. Oto dostowa-  
na odpowiedź:

— W teatrze nikt z nas nie był na  
żadnym przedstawieniu, bo repertuar  
nieciekaw.

Wówczas Makojnik wylicza szereg  
sztuk wartościowych. Urzędnicy ze  
zdziwieniem pytają:

— To było naprawdę grane? Tak,  
panie, są i tacy. I ci najczęściej kryty-  
kują i „rozwprawiają” o sztuce. w.

## PUBLICZNOŚĆ A TEATR

CO MÓWI DYREKTOR SZPAKIEWICZ?

Stosunek publiczności do teatru, jej  
opinja o teatrze — oto ostatnia kwes-  
tja, o której wyjaśnienie wracam się  
do dyrektora Szpakiewicza.

Dyrektor Szpakiewicz powiada:  
— Ciekawe są te opinje... Niewie-  
dzicie, w jaki sposób powstają, kto  
i kiedy urabia je. Wieczne nieporozumie-  
nia. Pomijam już przesadę co do ilo-  
ści zespołu, nieprawdliwe wieści o po-  
dziale pracy w teatrach, pomawianie o  
bolszewizm w inscenizacjach. Są je-  
szcze inne nieporozumienia...

— Naprzykład?  
— Naprzykład opinja stałych „pu-  
stek” w teatrach, statystyka widzów  
wykazuje co innego: nie chodzi pu-  
bliczność tłumnie, bo objawu tego nie  
spotyka się nigdzie, ale teatry wileń-



# Leleweł w Wilnie

NA MARGINESIE WYSTAWY KSIĄŻKI WIL. W UBP.

# KRONIKA



**NIEDZIELA**  
Dziś 3  
N. N. P. M.  
Jutra  
Teodora

Wschód słońca z 3.41  
Zachód słońca z 20.26

**Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego w Wilnie.**  
Z dnia 1 lipca 1932 roku.  
Z dnia 2 lipca 1932 roku.  
Ciśnienie średnie: 759.  
Temperatura średnia: +23.  
Temperatura najwyższa: +26.  
Temperatura najniższa: +11.  
Opad: —  
Wiatr: południowo-wschodni.  
Tendencja: lekki spadek.  
Uwagi: pogodnie.

### URZĘDOWA

**P. Wojewoda Bezcowski.** — W sobotę dnia 2 b. m. p. wojewoda Bezcowski odwiedził Korpus Kadetów Lwowskich w Trokach, wityny przez dowódcę Korpusu płk. Florka. Pan Wojewoda udał się na teren ćwiczeń 1-ej najmłodszej kompanii oraz 5-ej kompanii, obejmującej najstarszych kadetów i przyglądał się ćwiczeniom tej kompanii. Następnie odwiedził p. Wojewoda teren całego obozu kadetów. W czasie dzisiejszego pobytu p. Wojewody w Trokach płk. Florek przed frontem kadetów wręczył p. wojewodzie Bezcowskiemu odznakę I Korpusu Kadetów Lwowskich.

**KONFISKATA.** Wczorajsze wydanie „Kurjera Wileńskiego” zostało przysiężowane przez władze administracyjne, za umieszczenie szczegółów z onegdajszego rozprawy sądowej przeciwko szpiegowi Boczkarowowi i Ignacjemu. Chodziło o ustępy z tajnego posiedzenia sądu.

### MIEJSKA

**SPRAWA RZEZNI MIEJSKIEJ.** Onegdaj odbyła się konferencja przedstawicieli władz wojewódzkich, miejskich i administracyjnych z delegatami reżników w sprawie reorganizacji urzędu byłego w rzeźni miejskiej, oraz zmniejszenia opłat za te czynności. Rzeźnicy oddawna już proszą o zorganizowanie w rzeźni odpowiednich chłoni, oraz zrewidowania obowiązujących stawek za ubój i oględziny lekarskie. Sprawa ta w dalszym ciągu będzie omawiana na terenie Magistratu i jest nadzieja, że załatwi się ją pozytywnie.

**NORMOWANIE SZYBKOSTI AUTOBUSÓW.** Władze wojewódzkie zwróciły uwagę na zbyt szybkie kursowanie autobusów w mieście. Policja otrzymała w tej mierze odpowiednie zarządzenia. Szczególnie nie trzymają się przepisów autobusy z linii nr. 3.

**STACJA AUTOBUSÓW ZAMIEJSKICH.** Roboty przy wznoszeniu stacji autobusów zamiejskich przy ulicy Jakóba Jasińskiego postępują naprzód. Magistrat liczy, że już w połowie sierpnia stacja będzie można oddać do użytku.

**PERYPETUJE Z PENSJAMI PRAWNIKÓW MIEJSKICH.** Mimo zapowiedzi, pracownicy miejskiej nie otrzymali wczoraj należnych im poborów. Dotyczy to wprawdzie tylko części pracowników, niemniej jednak fakt ten wzbudził niezadowolony. Przy okazji magistrat wyraża, że wstrzymanie wyplat spowodowane zostało nietylko brakiem gotówki, lecz wadliwym sporządzeniem list płacy, co w ostatniej dopiero chwili, zauważono.

**REDUKCJA WYDZIAŁÓW MIEJSKICH.** Projekt komasacji niektórych wydziałów w magistracie znajduje się obecnie w opracowaniu, a następnie znajdzie się na stole obrad magistratu. Spowodowane to zostało jak wiadomo potrzebą redukcji personelu i ogólną reorganizacją biurowości.

**URLOP WICE - PREZYDENTA.** Z dniem 4 lipca wice - prezydent Czyż rozpoczyna korzystanie z 4-tygodniowego urlopu wypoczynkowego.

**REMONT SZPITALI.** Zamknięty został na przeciąg 6 tygodni oddział chirurgiczny szpitala św. Jakóba. Chorzy będą lokowani w szpitalu żydowskim.

Również z racji remontu związa się oddział położniczy w szpitalu żydowskim. Chore, z kolei, będą umieszczane w szpitalu św. Jakóba.

**ZEBRANIA I ODCZYTY**  
— Nadzwyczajne Walne Zebranie cechu Piekarzy Chrześcijan odbędzie się w niedzielę dnia 3 lipca o godz. 12 w pierwszym i o godz. 13 w drugim terminie w lokalu przy ul. Baksta 1. Obecność członków konieczna. Na porządku dziennym sprawa podpisania umowy zbiorowej i sprawa targu z czeładzią.

**UNIWERSYTECKA**  
— EGZAMINY MAGISTERSKIE NA WYDZIALE HUMANISTYCZNYM U. S. B. w terminie jesiennym 1932-33 roku akademickiego odbywać się będą od 8 października 1932 r. Do egzaminów zgłaszać się należy pisemnie w czasie od 15 do 20 września 1932 r.

**SZKOLNA**  
— ABITURJENCI DOKSZTAŁCAJĄCY SIĘ SZKOŁY HANDLOWEJ. W bieżącym roku szkolnym ukończyli Szkołę Handlową Doksztalającą Stow. Kupców i Przemysł. Chrześc. niżej wymienieni absolwenci: Hawryłkowicz Ryszard Jedrychowski Jan, Kułakowski Antoni, Lutkiewiczówna Janina, Miklaniec Bolesław, Noniewicz Zdzisław, Reguła Ed-

ward, Staniul Jan, Strakszys Wincenty, Wingrys Henryk, Wolk Zdzisław i Zedrowska Alicja. Po uroczystym rozdaniu świadectw odbyła się wspólna fotografia. W sobotę zaś, dn. 25. 6. r. b. przy koleżeńkiej herbatce absolwenci w miłym i serdecznym nastroju pożegnali Szkołę

Dyrekcja wyraża swój podziw dla sprężystego zorganizowania akcji dożywiania, którą p. Zofja Rossowska, prezeska Stowarzyszenia, tak wytrwale prowadziła do dnia ostatniego w roku szkolnym.

**TEATR I MUZYKA**  
— TEATR POD KOPUŁĄ GWIAZD. Dziś w niedzielę 3 lipca o godz. 8.15 wie czorem po raz drugi i zarazem ostatni odbędzie się widowisko „Chaty za wsią” — „OD KANAPY... DO FOTEŁA”  
W LUTNI. Dziś w niedzielę 3 lipca o g. 8.15 premiera szampańskiej komedji Coolusa i Rivoire'a pt.: „Od kanapy... do fotela”.

— „NIEUCHWYTYNY” W LUTNI. Dziś w niedzielę 3 lipca o godz. 4-tej pp. niesamowita sztuka Wallace'a „Nieuchwytny” o sensacyjnej i niezwykłej treści. Sztuka słucha się z zainteresowaniem ze względu na ciekawą treść oraz świetną grę artystów. Ceny miejsc popołudniowe.  
POPOŁUDNIÓWKI NIEDZIELNE.  
— „POLACY W AMERYCE” W BERNARDYNCE. Dziś w niedzielę 3 lipca o godz. 4-tej pp. poraz pierwszy jako popołudniówka, dana będzie pełna humoru operetka - wodewil Danielewskiego pt.: „Polacy w Ameryce”  
— PARK IM. ZELIGOWSKIEGO. Niedziela 3 lipca br. Koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej pod batutą Rafała Ru binsztejna z udziałem znakomitej śpiewaczki Opery Warszawskiej (sopran ko loratowy) Olgi Olginej.

**CO GRAJĄ W KINACH?**  
HELJOS — „Na śliskiej drodze”  
HOLLYWOOD — „Alraune”  
CASINO — „Król Włóczgów”  
PAN — „Cmy nocne”  
STYLLOWY — „Vaterloo Bridge”  
ŚWIATOWID — „Chłopci”

**WYPADKI I KRADZIEŻE**  
— ZGINAŁ MAŻ. — Lansowa Stefania, zam. przy ul. Krakowskiej Nr 25 zgłosiła, że maż jej Aleksander Lanza n w dniu 13 z. m. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił. Ponieważ wyznieniony żadnych krewnych w Wilnie nie ma, żona przypuszcza, iż mógł on nielegalnie przekroczyć granicę i udać się do Rosji Sow., gdzie posiada rodzinę.

**HANDLARRZ ŻYWYM TOWAROM.** — W pobliżu Filipowa ujęto niejakiego Ackiego Marjusza, który zamierział przeprowadzić do Prus Wschodnich 19-letnią maturzystkę Annę Tańkównę z po Wilna. Aresztowany twierdził, że chciał z Tańkówną ożenić się po przejściu do Litwy, gdzie dziewczyna ma miała wujka i ciotkę. Jak się okazało rzekomy Acki nazywa się faktycznie Chaimem Kimkiem i trudni się nielegalnym wywozem do Prus Wschodnich nieletnich dziewcząt, które następnie sprzedaje do domów publicznych. Kimkeł już od dwóch lat poszukiwany przez władze ukrywał się pod fałszywymi nazwiskami, uprawiając swój proceder.

### RÓŻNE

**Oganizacja Targów Lniarskich.** Wczoraj pod przewodnictwem wojewody Bezcowicza odbyła się konferencja z phzedstawicielami miasta, organizacji rolniczych, bankowości i Komitetu Opieki nad Wsią Wileńską. Tematem obrad była sprawa urządzenia w Wilnie Targów i Wystawy Lniarskiej. Postanowiono opracować projekt targów oraz ustalić dokładny termin otwarcia. Najprawdopodobniej odbędą się one na jesieni roku przyszłego, łącznie z ogólną Wystawą i Targami Północnymi.

**Wystawa Moniuszkowska.** Dziś w niedzielę 3-go lipca ostatni dzień wystawy Moniuszkowskiej w ogrodzie po-Bernardyński. Kto jeszcze nie zdążył zwiedzić tej wystawy i poznać pamiętek związanych z życiem i twórczością wielkiego kompozytora, niech po spieszy to uczynić. Wystawa otwarta od 11 rano do 8-jej wieczór.

**Profanacja szczytków.** Na rozległym terenie prowadzonych przez Magistrat robot ziemnych, obejmujących przestrzeń od ul. Góra Boufallowa do ul. Sierakowskiego w dalszym ciągu, mimo alarmów prasy, trwa gwałcąc profanacja szczytków ludzkich, w znaczących ilościach wydobywanych w trakcie robót.  
W którą stronę nie spojrzeć, ponieważ już się wszędy wydobyte na powierzchnię kości ludzkie.  
Kopią je nogi przechodni, bawią się nimi dzieci, szargają psy, miazdzą koła żelazne wracające i taczek ręcznych... Jeszcze raz zwracamy przeto uwagę władz odpowiednich, na tę skandaliczną sprawę, domagającą się natychmiastowego jej uregulowania.  
Gdyby pogrzebanie tych kości na cmentarzu nastrożało jakie trudności z racji nieznannej przynależności wyznawców, o których tu mowa, należy żądać jako minimum — systematycznego gromadzenia znajdujących kości w jednym, przeznaczonym na ten cel miejscu, by następnie zakopać je z powrotem gdzieś na górze w momencie ostatecznego ukończenia robót.

**Nadzwyczajne walne zebranie** członków sekcji wioślarsko-plewakkiej W.K.S. Pogoń, odbędzie się dnia 12-VII 1932 r. na przystanku o godz. 18.30 w terminie pierwszym z tem, że o godz. 19 jako terminie drugim zebranie będzie ważne bez względu na ilość zebranych członków.

**Obecność wszystkich czynnych członków** konieczna.

**Podziękowanie.** — Dyrekcja Państwowego Seminarjum Ochotarskiego im. Marii Konopnickiej w Wilnie serdecznie dziękuje Stowarzyszeniu b. wychow. Gimnazjów przy Kościele im. św. Katarzyny w Petersburgu za śniadania, które otrzymywała dla najbardziej słabych uczennic Seminarjum codziennie od dnia 11 stycznia do 28 czerwca 1932 roku.

**Przezorność urzędniczek Banku Gosp. Kraj.** UNIEMOŻLIWIŁA PODJĘCIE PIENIĘDZY FAŁSZYWYM CZEKIEM

W dniu 21 b. m. w tut. Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego miał miejsce następujący wypadek:

Do wydziału wkładek oszczędności zgłosił się nieznany osobnik w mundurze kaprala W. P. i zażądał wypłaty sumy zł. 700 z książeczek wkładowych Nr. Nr. 1571 i 1760, zastrzeżonych do dyspozycji kpt. Stanisława Łukawieckiego. Oprócz książeczek osobnik ów złożył upoważnienie podpisane rzekomo przez kpt. Łukawieckiego, jednakowoż likwidująca wkładki urzędniczka p. Zofja Hausteinówna zwróciła uwagę na pewną (zresztą b. nieznaczną) rozbieżność podpisu ze złożonym w Banku wzorem; o powyższem zameldowała sełowi Wydziału, który wyplatę zatrzymał rzekomo ze względów formalnych, żądając od klienta pokwitowania kpt. Łukawieckiego na każdą książeczkę z osobna.

Kapral nazajuz się nie zjawił, natomiast parę dni później zgłosił się do Banku kpt. Łukawiecki z podziękowaniem za niewypłacenie pieniędzy, okazało się bowiem, że upoważnienie było istotnie fałszywe, akcjączki skradziony. pt. Łukawiecki szczególnie podkreślił swoją wdzięczność i uznanie dla wydziału wkładek oszczędności B. G. K. ponieważ w innym Wileńskim Banku — temuż kapralowi na podstawie poobnie sfałszowanego upoważnienia wyplacono z jego rachunku sumę zł. 556.

Jak się dowiadujemy za kapralem - fałszerzem, który ezerterował, zostały wszczęte energiczne poszukiwania przez władze wojskowe, nie jest wykluczone, że zdołał on już przekroczyć granicę w. p.

### Tragedja skrzywdzonej dziewczyny

WILNO. — We wsi Glinki, gm. tomaszewskiej Izidor Kwiłcz i Marjan Tumicki włamali się w nocy do mieszkania siostr Bar bary i Jadwigi Linkiewiczówn i zniewolili je. Podczas ucieczki, napastnicy zostali przez stróżów nocnych zatrzymani. Kiedy odprawiano ich do szpitala, Jadwiga Linkiewiczówna podbiegła do Kwiłcza i oblała mu twarz jakimś nieznany płynem, od którego Kwiłcz oślepił. Pani odkłienyusz nsiłrdcu Kwiłcz oślepił. Po dokonaniu tego czynu J. Linkiewiczówna rzuciła się do pobliskiej studni, ponosząc śmierć.

### Ostrzeżenie

**Jecorol** A. Bukowskiego  
M. Z. P. 214.  
POLECANY  
przez WPP. Lekarzy zamiast tranu  
przy ogólnem osłabieniu złej przemianie materji, powiększeniu gruźliczości, niedokrwiłości

Posiada skuteczną stwierdzoną badaniem kliniki Uniw. Warsz., Zakładów Farm. Uniw. Wil. Szpitali i t. p.

Przy nabywaniu unikać należy namiastek i syropów o niebadanem działaniu, żądać oryginalnego krajowego preparatu Jecorolu Mag. A. Bukowskiego z czerwonym podpisem na etykiecie „A. Bukowski”.

### Opłaty za czynności lekarskie

Z dniem 1 lipca na terenie Izby Lekarskiej Wileńskiej - Nowogródzkiej obowiązują poniższe stawki przewidziane za czynności lekarskie na wypadek sporu między stronami.  
Za poradę w gabinecie lekarza, w godzinach przyjęć, o ile porada trwa nie dłużej niż 30 minut 6 zł. (w Wilnie) i 4 zł. (w innych miejscowościach). O ile porada trwa dłużej niż 30 minut z każdego rozpoczęty kwadrans 3 zł. (w Wilnie) i 2 zł. (w in. miejsc.).  
Za poradę w mieszkaniu chorego w dniu i w porze wyznaczonej przez lekarza 12 zł. i 8 zł. Za poradę w mieszkaniu chorego natychmiastową na żądanie strony 16 zł. i 12 zł. O ile porada w mieszkaniu chorego wraz z drogą trwa dłużej niż 60 minut, dolicza się za każdy rozpoczęty kwadrans 4 zł. i 3 zł. Dla wszystkich konsultujących za udział w naradzie lekarskiej 24 zł. i 16 zł. Za wyjazdy do chorych zamieszkoanych w oddległości do godziny od chwili wyjazdu do chwili powrotu 16 zł. i 12 zł. Ponadto dolicza się koszt dorozek na stację kolejową oraz bilet kolejowy II klasy w obie strony; dalszych srodków lokomocji udziela osoba zzywająca lekarza. W porze nocnej, czyli za czas od godziny 21 do 8, opłaty za czynności wymienione są dwukrotnie wyższe. **Zabiegi położnicze:** a) obecność lekarza przy porodzie normalnym, w pierwsze 3 godziny 60 zł. i 48 zł. b) za każdą następną godzinę dolicza się 15 zł. i 10 zł. c) za cięcie cesarskie 160 zł. i 160 zł. **Zabiegi chirurgiczne, ginekologiczne, okulistyczne, otolaryngologiczne i t. p. a)** za male, np. za strzykiwanie rozczynu fizjologicznego, wlewanie salwarsanu, względnie innych leków, wlewanie leku do ropnia opadowego, niepowiklane usuwanie zębów, cewnikowanie, jednorazowe przepukwienie pęcherza, małe zabiegi na powiekach, niekrwawe usuwanie ciała obcych z ucha, nosa itp. 25 zł. i 15 zł. b) za zabiegi średnie, jak np. wstawia nie świeżych zwłnień, usuwanie guzów zewnętrznych i inne drobne operacje chirurgiczne lub ginekologiczne, operacje na powierzchni gałki ocznej i większe operacje na powiekach, operacje w jamie ustnej, nosowo - gardzielowej, w krtni itp. 75 zł. i 50 zł. c) za operacje duze, operacje na czaszce połączone z jej otwarciem, operacje na rzadach wewnętrznych, resekcja stawów dużych, większe operacje nosowo - gardzielowo oraz za operacje wewnątrz gałki ocznej 200 zł. i 200 zł. **Za zabiegi rentgenowskie i elektroterapeutyczne:** od 8 do 32 zł.

Pierwsze cyfry cennika dotyczą sta wek w Wilnie, drugie zaś stawek na prowincji.

**JAN KRZYŻANOWSKI**  
Kapitan Korp. Sąd.  
Sędzia Śledczy Wojkowskiego Sądu Okręgowego Nr. III.  
Zmarł dnia 28 czerwca 1932 r. w Wilnie. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele Garnizonowym św. Ignacego w Wilnie dnia 4 lipca 1932 r. o godz. 10.30.  
O czym zawiadamiają  
**Oficerowie Wojkowskiego Sądu Okręgowego Nr. III, Prokuratury i Wojskowych Sądów Rejonowych.**

**RUDOLF BRZEZIŃSKI**  
w wieku lat 16, uczeń VI klasy Gimnazjum Zygmunta Augusta w Wilnie.  
Utonął dnia 29 czerwca 1932 r. w jeziorze w majątku Polesie. O czym powiadamia krewnych, P. p. Profesorów tegoż Gimnazjum oraz jego kolegów.  
Pogrążona w smutku **RODZINA.**

### Podziękowanie

Tą drogą składamy serdeczne podziękowanie dr. Borowskiemu, dr. Kuncewiczowi, siostram: Szpakowskiej, Hejbowiczównie, Błogowszczeńskiej i całemu personelowi oddziału gruźliczego w Zwierzynicy za troskliwą i pełną oddania opiekę nad s. p. Wandą Lepkowską, podczas całej jej choroby.  
Głęboko jesteśmy przekonani, że oddział gruźliczy uczynił wszystko co było w jego mocy, by utrzymać drogą nam s. p. Wandę przy życiu, służąc bez reszty swą ceną po mocą fachową, okazując przytem tyle serca i współczucia, że nie znajdujemy słów dla wyrażenia swej wdzięczności. **Rodzina.**

### O złożeniu przysięgi

W związku z krążącymi po mieście pogłoskami, jakoby Synod Ewangelicko Reformowany zwolnił księdza kantraktowego Ostachiewicza pod pretekstem rzekomego działania na szkodę Kościoła Ew. - Reformowanego, p. Szymon Czarnocki, kurator Synodu wyjaśnia nam, co następuje:  
Kazimierz Ostachiewicz nie został zwolniony ze stanowiska duchownego w wileńskim kościele ew. - reformowanym przez Synod, lecz przeciwnie zwolnił się sam, pomimo perswazji plenum Synodu, a to dlatego, że kategorięnie odmówił przysięgi, przewidzianej w najdawniejszych kanonach, a podanej w ostatecznej redakcji w kanonie z r. 1849.

Żądanie przez Synod złożenia tej przysięgi obowiązującej wszystkich duchownych w wyjątku, miało na celu zjednanie Synodowi ks. Ostachiewicza do działalności, opartej na wspomnianych kanonach.

Ponieważ w toku pracy ks. Ostachiewicza ujawniły się pewne fakty, zupełnie wyrażnie stwierdzające, iż tenże jest zwolennikiem podporządkowania istniejącego od blisko 400 lat Kościoła Ew. - Reformowanego (dawnej Jednoty Litewskiej), konsystorzowi Ew. - Reformowanemu w Warszawie, co jest niemożliwe do przeprowadzenia wobec odrębnego ustroju tego Kościoła, gdyż Wileński Kościół Ew. - Reformowany posiada ustrój synodalny, natomiast Kościół Ew. - Reformowany warszawski oparty jest na ustroju presbiterjalnym. Podporządkowanie Kościoła wileńskiego konsystorzowi warszawskiemu, byłoby przekreśleniem wszystkich istniejących od roku 1557 kanonów Kościoła Wileńskiego.

Dość należy, że Synod rozstrącając się z ustępującym ks. Ostachiewiczem, wyraził serdeczny żal z powodu jego rezygnacji.

### KATOL CHRONI KAŻDEGO

**OD PLAGI letniej.**  
lepiące radykalnie: muchy, komary, szczy, pluskwy i wszelkie robactwo. Sprzedaw. w składach apt. i aptekach. Przetad. H. Wojtkiewicz, Wilno, Kalwaryjska 21

### Smutny wypadek u OO. Misjonarzy

**Tragiczna śmierć braciszka Guta**  
płynąć do brzozy.  
Niestety, wskutek bezwładu ręki, Gut począł tonąć i po chwili zginął w wodzie.  
W tym czasie dwaj inni braciszkowicie, przebywający nad stawem, nie umiejąc pływać, zaczęli wzywać pomocy.  
Przez 20 minut przesuźnicano cały staw, nim natrafiono na ciało Guta, nie dającego już jednak znaków życia.

### Katastrofa budowlana przy ul. Koziej

WILNO. Wczoraj w mieszkaniu Motła Luńskiego (Kozia 16), opadł nagle sufit, przysgniatając swym ciężarem siedzącego w tym czasie przy stole właściciela mieszkania. Katastrofę natychmiast zauważono i przystąpiono do akcji ratowniczej.

### Wyciągi na Pośpieszcze ostatni dzień

Dziś o godz. 4-tej popołudniu na torze wyciągowym na Pośpieszcze odbędzie się 6-ty i ostatni w tym sezonie dzień wyciągów.  
Przewidziane jest 5 gonitw, przy czem ogólnie zainteresowanie wzbudza 1-sza gonitwa płaska, loteryjno - sprzedażna dla 3-letnich ogierów i klaczy na dystansie 1600 m. Dla trzech pierwszych zwycięzców zostały wyznaczone nagrody: 1500, 200 i 100 złotych.  
W gonitwie tej bierze między innymi udział wygrany onegdaj w loterii przez adw. Totwena ogier „Gierasz”.



# Krem Cazimi Metamorphosa

dzięki swym wybitnym właściwościom i niedoścignionym zaletom jest obecnie najbardziej poszukiwanym i żądanym przez najrozsądniejsze siery konsumentów.

Postanowiliśmy umożliwić **wszystkim** nabywanie oryginalnego KREMU CAZIMI METAMORPHOSA i mając na względzie obecny kryzys wprowadziliśmy do sprzedaży na równi z dotychczasowymi słoiakami normalnymi

**KREM CAZIMI METAMORPHOSA W MAŁYCH SŁOIAKACH**

po odpowiednio niższej cenie.

Jesteśmy przekonani, że tą inowacją odpowiadamy istotnej potrzebie naszych łaskawych odbiorców

Z poważaniem  
**Tow. „CAZIMI“**

# Krem Cazimi Metamorphosa

Jedyny radykalny środek przeciw **PIEGOM, wągom, 20-letnim piamom, czerwoności i innym wadom cery**

Polecamy również:

## MYDŁO CAZIMI METAMORPHOSA

które przy stałym użyciu usuwa **PIEGI, zmarszczki i inne wady cery, nadaje skórze aksamitną gładkość i naturalną świeżość.**



„Przyroda i Technika“. Czerwiec 1932 r. VI numer zawiera następujące artykuły: A. Kosiby „Z krainy Lappów“, w którym autor daje barwny opis przeżyć w ciągu polarnego dnia krain podbiegunowych. Dr. J. Fudakowski: „O jadowitości niektórych pajęczaków, wijów i owadów“, i W. Gorzechowski: „O nowych i dawnych sposobach zapitywania dźwięków“, w którym czytelnik znajduje przegląd wszystkich metod i przyrządów począwszy od fonografu Edisonowskiego do najnowocześniejszego gramofonu filmowego. Rozdział darwinowski uczono w specjalnym artykule p. dr. Wodzickiego.

Jak żywy i interesujący jest dział notatek, wystarczy tu wspomnieć, że w ostatnim numerze naliczyliśmy 37 dłuższych, lub krótszych notatek z działy fizyki, chemii, astronomii, geografii, mineralogii, fizjologii, higieny, elektrotechniki, aeronautyki, architektury, melioracji, w czem uwzględnione są najnowsze zagadnienia danych dziedzin nauki.

## Radjo wileńskie

**NIEDZIELA, DNIA 3 LIPCA 1932 R.**  
10.00: Transm. nabożeństwa z Krakowa.  
11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. met. 12.15: Koncert. 12.55: „Jak dochodzi do skutku umowa zbiorowa pracy“ odczyt. 13.10: Koncert. 14.00: „Klimat górski a organizm człowieka“ odczyt. 14.15: Koncert. 14.30: „Co każdy wieciec powinien, odczyt. 14.50: Koncert. 15.05: 15.25: Koncert. 13.40: Audycja dla dzieci. 17.005 Koncert. 18.00: „Józef Balsamo Cagliostro“ pogadanka. 18.30: Muzyka lekka. 19.15: „Archiidiecezja Mohylewska“ odczyt. wygłosi dr. Crakiewicz. 19.35: Skrzynka techniczna. 19.50: Program na niedzielę i rozmaitości. 20.00: Koncert. 20.45: Kwadrans literacki. 21.00: Dalszy ciąg koncertu. 21.35: Komunikaty. 22.05: Muzyka taneczna. 22.40: Komun. sport. z prowincji. 22.46: Wileński sportowy kom. 22.48: Kom. sport. z Łodzi. 22.50: Komunikaty i muzyka taneczna.

## OFIARY

K. M. dla rodziny B. z l. 1.  
dla rodziny B. z l. 20.

B. FARDJOHN

## Tajemnica Kelthpool-Square

Zajście to rzucało nowe światło na całą sprawę — Dick zaczynał przeczuwać nowe komplikacje...

— O której godzinie to się działo?

— Koło szóstej. Reginald chciał czekać na ojca, ale Abel uprosił, żeby sobie poszedł. Reginald powiedział, że musi widzieć ojca i że wróci o dziesiątej wieczorem.

Dick z trudnością opanował niepokój, który wzrastał w nim przy każdym nowym szczególe. Zdawało mu się, że szczęście Betty jest poważnie zagrożone.

— Mąż prosił p. Reginalda, żeby nie mówił, że już był raz bez ojca. Reginald obiecał i wyszedł.

— Czy nie wspominał, dlaczego tak bardzo chciał widzieć ojca?

— Nie, ale Abel zrozumiał, że p. Reginald potrzebował przynajmniej.

— Aha!

— Mój mąż powiedział mr. Boyde'owi, że nikogo nie było, a wtedy on oznajmił, że Abel może sobie iść i więc nie wracał. Abel pytał się dlaczego? Okazało się, że ten podły, bezlistny człowiek postawił pułapkę na Abła: wychodząc z domu, położył na schodach osiem papierków z woskiem, które musiały przykleić się do podszew butów tego, ktoby wchodził, albo schodził ze schodów. Po powrocie znalazł tylko dwa papierki! Jaki chytry, prawda? Wtedy Abel przyznał się szczerze i opowiedział o tem, że był Reginald. Boyde wpadł we wściekłość,

## Kosmetyka

**GABINET Kosmetyki Racjonalnej i Leczącej WILNO, Mickiewiczka 37 m. 10. Kobieca konserwacja twarzy, masaże, odświeżanie, usuwanie niedociągłości, wyłysienia, wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dablery kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycie kosmetyki racjonalnej. Codziennie od 9.10-8 W. Z. P. 48**

**Druskienki ul. św. Józefa 17 obok poczty lub dwa z kuchnią do boko parku, łaźni, wynajęcia. Arsenalska pokojówka niestronie, utrzy 6 m. 5. nianie wykwalifkowane. Z. Brzostowski.**

**Lekarze**  
**DOKTOR Zeldowicz** chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9-10, 5-8 wiecz.

**DOKTOR ZELDOWICZOWA** KOBIECE, WENERYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12-21 od 4-6 ul. Mickiewiczka 24. tel. 217.

**POPIERAJCIE L.O.P.P**

**DO WYNAJĘCIA** W ogródku odremontowany domek o 5-ciu pokojach z oszkloną werandą i wygodami. Jasna, 15.

**MIESZKANIE** 4 pokojowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Sosnowa Nr. 9 a m. 2.

**MIESZKANIE** 6 cto pokojowe luksusowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Mickiewiczka 37, u dorozcy.

**Dr. Med. Em. Cholewicz** Urolog Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych przym. 12 — 2 ul. Jagiellońska 8 przy ul. Wileńskiej 20. tel. 10-63.

**Dr. Wolfson** weneryczne, moczopięskórne, ul. Wileńska 7, tel. 10 67, 049-114-9 DOKTOR

**Blumowicz** choroby weneryczne, skórne i moczopięskórne, ul. Wileńska 21, tel. 921, w niedzielę 9-1. W. Z. P. 23.

**Lokale** 3 pokoje lub dwa z kuchnią do boko parku, łaźni, wynajęcia. Arsenalska pokojówka niestronie, utrzy 6 m. 5. nianie wykwalifkowane. Z. Brzostowski.

**3 pokojowe** mieszkanie słoneczne z wygodami ul. Podgórska 5-5.

**Lokale** 6 i o 7-10 pokojowe do wynajęcia od zaraz. Informacje: Mickiewiczka 29, dorozca domu.

**DO WYNAJĘCIA** W ogródku odremontowany domek o 5-ciu pokojach z oszkloną werandą i wygodami. Jasna, 15.

**MIESZKANIE** 4 pokojowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Sosnowa Nr. 9 a m. 2.

**MIESZKANIE** 6 cto pokojowe luksusowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Mickiewiczka 37, u dorozcy.

**Sprzedam** Do wynajęcia sklep nadający się na: fryzjerski, mleczarnię, pralnię, farbarnię oraz Żelazna Chatka 27. Lokal odpowiedni na: Dowiedzieć się w sklepie bank, biuro, klub, bur pie Markusa, Zawal-2 sęb lub ogródki dziecięcy na 16. przy ul. Wileńskiej 20.

**Okazyjnie** sprzedam obraz olejny, kredens, szeslong, kłeska b. dużą Mickiewiczka 24-22, od 2-5 pp.

**Dom** do sprzedania nowy wolny od podatków parterowe mieszkanie osiem pokoi, 4 metry wysoki, korytarzowy system, wielka oszklona weranda, ogródek, fontana, kilka drzewek owocowych, prócz tego suteryna i piętrowe dąże rocznie 6000 zł. Ziemia własna, wiadomość po 4, Wileńskie 26-1.

**3-y pokoje** z wygodami z użytkową kuchnią. Pańska 4-7. Od 4 p.p.

**2-3 pokoje** pojedynczo lub razem, wejście oddzielne, wygodny, używalność kuchni lub całodziennie utrzymanie — Bankowa 1 m. 2 z Makowej.

**KUPNO I SPRZEDAŻ** Okazyjni!!! różne pozostałe z licytacji rzeczy oraz samochody Sprzedaje tanio LOMBARD ul. Biskupia 4, tel. 14-10 od 9-21 5-7 ppol.

**Kupię dom** przy wplacie 20 tys. zł. w środku. Oferty kierować do redakcji „Słowa“.

**Poszukujacy PRACY** Tytu domów badnie się w Wilnie, czyż przy danym z pracy bliżej centrum miasta, dla wykwalifikowanego Tyko pisemne zgłoszenia z podaniem o-wieka pozostającego bszarzu, ceny i adresu bez pracy? — Łaskawe kierować: Wilno, Zyg-zawierzenia proszę piątkowa 22 m. 6. kierować ul. Św. Ignacego 12 — 27, Baliński Michał.

**Żądajcie** we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków **PROW. A. PAKA.**

**FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILEŃSKI I S-ka** Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom w lasny. Istnieje od 1843. Jedlnie, sypialnie, selony, gabinety, łózka nikiowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t. p. Ceny znacznie niższe.

**Żądajcie** we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków **PROW. A. PAKA.**

**FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILEŃSKI I S-ka** Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom w lasny. Istnieje od 1843. Jedlnie, sypialnie, selony, gabinety, łózka nikiowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t. p. Ceny znacznie niższe.

**Żądajcie** we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków **PROW. A. PAKA.**

**FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILEŃSKI I S-ka** Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom w lasny. Istnieje od 1843. Jedlnie, sypialnie, selony, gabinety, łózka nikiowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t. p. Ceny znacznie niższe.

**OSTRZEŻENIE!** Pewne firmy w Wilnie rozlewają swoje niewartościowe piwo w używane butelki „Patent“ ARCYKSIĄŻECZEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów

**PIWA ŻYWIECKIEGO** na oryginalną etykietę i korzek z firmą Arcyksiążęcy Browar w Żywcu Reprezentacja: Wilno, Zarzeczna 19. Tel. 18-62

**Sluząca** z dobrmi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Umie gotować. Portowa 6-6.

**Samochód** „Torpedo“ czteroosobowe luksus wa m-szyna mało używana w sprzedaży Obejrzeć ul. Pilsudskiego 9-b garaż Paszkiewicz.

**Belcarz** prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy, najchętniej we własnym fachu. — Pięlski Jan, Malinowa 7

**Szwec** pozostający bez pracy prosi o udzielenie jakiegokolwiek posady. Kozyski Leon, Trakt Batorego, 28

**Zredukowany** w sezonie remontowej, — w łow domowych doborze emiświeceniaw odświeżania mieszczmody, zonaty posu-kañ tanio wszelka praknuje pracy Adrejmias c z tem związaną wynagony Koszykowa 35 konesz malarz pokojowy Borek Jan, Trakt Batorego 1.

**Przyjmie pracę** najskromniejszych warunkach w zakładzie piekarskim wykwalifikowany fachowiec-piekarz. Lipowa 26 — Liksa Jan.

**Cieśla** prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy. Może wyjechać na prowincję. Kijowska 4. Kowalewski Jakób.

**Roboty stolarskie** i meblarskie wykwalifikowany ślusarz lub przyrządkowem po platnie pouczający branie solidnie, (tanio) Isarz Brzuga Stanisław siadanie, o zwrót lub szury. Osobliście przy- szychyPiotrowski Sława-Saraczeńska 14 m. 17. wiadomość pod adre muje. Z. Zeellner, Kąsem: Aeroklub, Wilno towice ul. Mickiewicza, tel. 7-63.cza 22.

**Przyjmie pracę** najskromniejszych warunkach w zakładzie piekarskim wykwalifikowany fachowiec-piekarz. Lipowa 26 — Liksa Jan.

**Cieśla** prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy. Może wyjechać na prowincję. Kijowska 4. Kowalewski Jakób.

**Roboty stolarskie** i meblarskie wykwalifikowany ślusarz lub przyrządkowem po platnie pouczający branie solidnie, (tanio) Isarz Brzuga Stanisław siadanie, o zwrót lub szury. Osobliście przy- szychyPiotrowski Sława-Saraczeńska 14 m. 17. wiadomość pod adre muje. Z. Zeellner, Kąsem: Aeroklub, Wilno towice ul. Mickiewicza, tel. 7-63.cza 22.

**Przyjmie pracę** najskromniejszych warunkach w zakładzie piekarskim wykwalifikowany fachowiec-piekarz. Lipowa 26 — Liksa Jan.

Dźwiękowe kino

## „PAN“

Ceny na wszystkie seansy od 30 gr. Parter od 60 gr.

## Wyrok morza

Potężny dramat życiowy. Nowy temat, z którego reżyser i artyści stworzyli film, stojący na najwyższym poziomie artystycznym. To film pełen napięcia dramatycznego. To film, w którym aktorzy dają koncert gry! W rolach głównych nowe sławy ekranu: genialny tragik Walter Huston, piękna Helena Chandler oraz subtelny Kent Douglas. **TEN FILM MUSZA WSZYSCY OBEJRZEĆ!**

Nad program: 2 nader ciekawe komedje dźwiękowe. Początek o godz. 4-ej, w dniu świąt o godz. 2.

Dźwiękowe Kino

## „HELIOS“

## Na śliskiej drodze

Na scenie: Na żądanie publiczności jeszcze kilka występów jasnowidza Odszukanie zaginionych etc.

Wspomniał film obyczajowy, z życia złotej młodzieży. W rol. gł. prześlizczna Dorothy Jordan i slyn. zant Hardie Albright. Przebój, porywają i swoim realizmem. Fenomena XX wieku Odgadywanie myśli. Na 1-szy seans ceny znizone.

Dźwiękowe Kino

## HELIOS

## Uwaga!! O GODZ. 10-ej WIECZÓR DZIŚ W KINOTEATRZE „HELIOS“

## SZTUKA czy FENOMEN?!?

Jasnowidz Władzio ZWRILCZ na scenie i wśród PUBLICZNOŚCI wykona nowe, niewidziane dotychczas eksperymenty z dziedzin telepatji, sugestji i okultyzmu. W programie: Zmiana tętna puls. Wykon. t. jnych poleceń. Odszukiwanie przedmiotów bez ich widzenia. Odgadywanie numerów na banknotach, legitymacjach etc. Odszukiwanie osób zaginionych i t. d. Każdy może zapytać o sobie i swoich blizkich! Seans poprzedzi kłóśki odczyt senjora St. Zwrilicza. Balkon 49 gr Parter na wszystkie miejsca 1 zł.

Dźwiękowe kino

## HOLLYWOOD

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

## CASINO

ul. Wielka 47. Tel. 15-41.

Dźwiękowy Kino-Teatr

## „STYLOWY“

Wielka 36

Dziś Premiera! Rewelacyjny film odsłaniający straszna karta z życia najwyższego towarzystwa Stanów Zjednoczonych **ZABÓJSTWO W HOTELU** z idealnym odwroć rolci chłistnego detektywa Charlie Chana oraz genialnym Warnerem Oland i premią Sally Eilers w rol. gł. Ceny od 25 gr. Parter dz. 60 gr. Nad program: Rewelacyjne dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 15. W niedzielę i sobotę o godz. 2.

Dziś! Poraz pierwszy w Wilnie 100 proc. dźwiękowe arcydzieło w-g zagadnienia PITIGRIEŁEGO p. t. (Krwawy most) Potężny dramat obyczajowy w 0 akt, gorąca miłość do nierządnic na tle wojny światowej, bombardowanie Londynu z Zeppelinów. W rol. gł. Mac Clarke i Kent Douglas. Nad program: Rewelacyjne niewyświe atrakcje dźwiękowe, aktualności świata w naturalnych kolorach p. t. „Czy to nie dzi- ne“ oraz najnowsza dźwiękowa komedia-farsa w 4 akt. p. t. „Brawo detektyw“ w rol. gł. Cohn i Cellv.

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej

Dziś! Największe gwiazdy świata w dramacie w g światowej sławy powieści Ewersa **Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener ALRAUNE** (córka wiesiela). Wielki ten film wywiera kolosalne wrażenie. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Ceny znizone: na wszystkie seansy — Balkon 30 gr, Parter 60 gr. Początek o godz. 4-ej